

Stołecznym inscenizatorom wrócił apetyt na nieco zapomniane ostatnio komedie Aleksandra Fredry. Trzy inscenizacje, jakie widzieliśmy w tym sezonie, dowodzą jednak nieustannej żywotności dzieła komediopisarza.

O nowym spojrzeniu na Fredrowskie komedie świadczy już bardzo współczesny tytuł – *Eurocity* – nadany dwuaktówce *Z Przemysła do Przeszowy*. Na szczęście sponsor inscenizacji w Teatrze Polskim nie wymagał, żeby postaci nosiły kostiumy reklamujące tę linię przewozową... Akcja rozgrywa się na stacji galicyjskiej kolei

Apetyt na Fredrę

żelaznej i zawiera typowe dla sztuk Fredry komplikacje psychologiczno-mitosne. Reżyser, Andrzej Łapicki, w pomysłowy sposób połączył wdzięk tego zapomnianego scenicznego drobiazgu ze współczesną muzyką. Zachowując klimat i częściowo kostium tamtych czasów, nawiązał do późniejszych epok, odświeżając utwór i nadając mu walor ponadczasowy. Ta nietatwa operacja udała się reżyserowi właśnie dzięki spojrzeniu na komedijkę Fredry z dzisiejszego punktu widzenia, ale bez nachalnego (z wyjątkiem tytułu) nawiązywania do naszego tu i teraz.

Podobny, choć bardziej muzyczny pomysł miał Maciej Wojtyzsko, który wystawił w Teatrze Rampa *Damy i huzary*. Publiczność ujrzała i usłyszała ten utwór w wersji musicalowej. Do Fredrowskiego tekstu reżyser dopisał słowa piosenek, a Jerzy Derfel skomponował muzykę. Charakter hu-

moru został zachowany, a choreografia i muzyka dodały lekkości tekstowi, wydobywając z niego to, co najbardziej zabawne. W każdym razie – publiczności bardzo się spodobał eksperyment Wojtyzski.

Zdecydowanie mniej wdzięku i lekkości ma współczesniona komedia *Gwałtu, co się dzieje*. Ta wyreżyserowana przez Gabriela Gietzky'ego (pseudonim) opowieść o objęciu przez kobiety rządów w Osieku, zmierza w stronę groteski, wzmocnionej dotującą scenografią i muzyką. Spektakl w Teatrze Powszechnym miał satyryczny i aluzyjny charakter, nawiązując do zmian politycznych we współczesnej Polsce, ale komizm Fredry, użyty w takim kontekście i artystycznej formie, okazał się mało zabawny. W tej inscenizacji żywotność Fredry – skrząca się humorem na deskach Teatru Polskiego i Rampy – utraciła cały blask. | **Piotr Kitrasiewicz**

OKUDŻAWA. BŁEKITNY CZŁOWIEK

reż. Roman Kotakowski, wyst. Izabela Olejnik, Marta Walesiak
6|06 godz. 19.00 | Teatr Syrena

BŁOCZEK

reż. Romuald Szejda, wyst. Agata Kuleśza, Hanna Śleszyńska, Agnieszka Wosińska
16|06 godz. 19.30
Teatr Scena Prezentacje

CZARODZIEJSKI FLET

W.A. Mozart, reż. Joachim Freyer, wyst. Chór i Orkiestra Teatru Narodowego
16|06 godz. 19.00
Teatr Wielki Opera Narodowa

NA SZCZYTACH PANUJE CISZA

reż. Krystian Lupa, wyst. Piotr Skiba, Maja Komorowska
17|06 godz. 19.30
Teatr Dramatyczny

LOVV

reż. Marek Pasieczny, wyst. Dorota Rubin, Anna Sroka, Adam Krawczuk, Maciej Wierzbicki
17|06 godz. 19.00
Teatr Montownia

Gwałtu, co się dzieje w Teatrze Powszechnym

